

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 5 (16)

Suwałki 31 stycznia 1991

Rok II

Cena 600 zł



Przesłuchanie organów

23.01.91. w Prokuraturze Wojewódzkiej odbyła się pierwsza konferencja prasowa zorganizowana przez rzecznika prasowego panią Krystynę Truskówną. Na konferencji pojawiła się liczna reprezentacja organów prokuratury, policji oraz... dwóch dziennikarzy.

Schnapsgate

Afera alkoholowa w naszym województwie ma nieelki wymiar. Do tej pory handel winem importowanym RFN udowodniono pięciu osobom. Dystrybucją importowanego alkoholu zajmowały się również spółki: "Imex-Augustów" oraz suwańskie - "Nord-Ost", "Conort", "Polambad". Z grona firm państwowych sprzedawców alkoholu prowadziły zakłady gospodarcze WZGS.

Pornografia

Od lutego tego roku zaostrzy się kontrola bazarów.

sex-shopów oraz wypożyczalni kaset wideo na terenie Suwałk i naszego województwa. Rozpowszechnianie pornografii, zdaniem prokuratury, koliduje z obowiązującymi przepisami i wpływa demoralizująco szczególnie na nieletnich.

Pusty areszt

Nareszcie jest w Suwałkach lekarz medycyny sądowej. Ułatwi to pracę miejscowym organom śledczym. Problemem otwartym natomiast pozostaje nieczynny nadal areszt przy Komendzie Wojewódzkiej Policji. Konwojowanie więźniów do innych miast dezorganizuje pracę naszej policji. Policjanci przejeżdżają setki kilometrów, a suwański areszt - nowoczesny, funkcjonalny, odpowiadający wszelkim wymogom jak stał pusty, tak stoi. (aj)

Radni obradowali

Podczas XI sesji radni uchwaliли Statut Miasta oraz ustalili wysokość czynszu z tytułu najmu lokali użytkowych, wynajmowanych nie w drodze przetargu. Dokonali zmian w podziale Rady na komisje problemowe. Zapoznali się też z informacją dotyczącą przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego w mieście.

Statut gotowy

Statut Miasta jest dokumentem, który będzie regulował pracę Rady i jej organów. Przed jego uchwaleniem Zarząd przedłożył radzie wniosek o wniesienie

(ciąg dalszy na str. 2)

Zbrodnie na cmentarzu

Suwański cmentarz katolicki przy ul. Bakałarzewskiej od dawna jest ofiarą zbrodni. Ginie na oczach wszystkich mieszkańców, a wielu z nich w tym przestępstwie uczestniczy.

Larum grają umarli, by obronić się przed żywymi, którzy zapomnieli, że Ojczyzna - to ziemia i groby. Czas zatrzymać się nad grobami.

Zginął już stary układ przestrzenny cmentarza. Traciła sens opinia o nim sprzed ponad wieku: "Cmentarz suwański zacięziony drzewami, z pięknymi alejkami świadczy o pobożności mieszkańców, o ich troskliwej pamięci dla umarłych".

Giną drzewa na cmentarzu, zniszczone przez spalanie w ich pobliżu śmieci.

Zginął wygład i charakter alei poległych żołnierzy Armii Polskiej, bo znalazły się w niej nowe, obce jej charakterowi nagrobki.

Giną systematycznie stare nagrobki. Jedne o wielkiej wartości artystycznej, drugie przypominające niepoślednich mieszkańców miasta. Oto lista ofiar z ostatnich lat: Mieczysław Raksimowicz - generał WP, Medard Raksimowicz - profesor gimnazjum, Jakub Rejndel - aptekarz, Franciszek Nagórka - adwokat, Jan Ateński - lekarz, Kazimierz Górnicki - malarz, profesor gimnazjum, Franciszek Misiągiewicz - profesor gimnazjum. Dołączyć do nich można wiele nazwisk zwykłych obywateli miasta.

Biuro Dokumentacji Zabytków w Suwałkach sporządziło wykaz blisko sześćdziesięciu nagrobków, które ze względu na wartość historyczną, bądź jako wyjątkowo cenne obiekty sztuki sepulkralnej niewątpliwie należy uznać za zabytkowe. Oznaczone, powinny stać się przedmiotem szczególnej troski właściciela cmentarza (par. św. Aleksandra). Rozwiązaniem optymalnym byłoby wyłączenie cmentarza z użytkowania, tym bardziej że nie ma już możliwości jego powiększenia. Już teraz nagrobki zachodzą jeden na drugi, lastrkowe "bunkry" wyrastają w starej części cmentarza jak grzyby po deszczu. Do wielu grobów można dojść tylko stąpając po innych.

Czas, by obudzili się odpowiedzialni za to ludzie.

/am/

"Pasówki", alarmy i DGG-16

Przychodzą najczęściej w biały dzień. Godziny 11, 12 - dla nich idealna pora. Ludzie są bądź w pracy, bądź gdzieś w mieście. W domu w tym czasie mało kto przebywa. Chwilę pogrzebią przy zamkach. Potem wchodzi do środka. Zabierają przede wszystkim pieniądze oraz złoto i biżuterię. Ale też to, co bez problemu da się później sprzedać. Do kieszeni chowają więc zegarki, do toreb radia i magnetowidy. Żaden lepszy telewizor też nie ujdzie ich uwadze.

Liczba włamań do obiektów prywatnych wzrosła w ubiegłym roku prawie dwukrotnie. Do obiektów pa-

komisariatu - to dla złodzieja ważna informacja. Szczególnie, gdy okratowane są okna na drugim czy trzecim piętrze. Każda zewnętrzna oznaka bogactwa, jak choćby antena satelitarna na balkonie, również zwraca uwagę. Gdy nie ma innej możliwości zajrzenia do środka, przechodzi się po prostu do wybranego mieszkania. Pretekst może być dowolny - poszukiwanie jakiegoś adresu, jakaś oferta. Chodzi wyłącznie o to, żeby choć na parę chwil wejść do środka, obejrzeć, co ewentualnie można ukraść, przyjrzeć się, jakie zamki wmontowane są w drzwi.

Okres zasiedlania nowych bloków - to prawdziwie raj dla złodziei. Specjaliści od wstrzeźliwania kotków, hydraulicy, stolarze spacerują po wszystkich pokojach. Doświadczenie suwańskich policjantów pokazuje, że nie wszyscy z owych specjalistów zainteresowani są wyłącznie swoją pracą. Niektórzy przy okazji dokonują wstępnego rozeznania przed przyszłym włamaniem.

Zdecydowana większość złodziei dostaje się do mieszkań przez drzwi wejściowe, otwierając je po prostu kluczem. Metod jest wiele - najpopularniejsza na tzw. pasówkę, czyli za pomocą dopasowanego klucza, który można choćby ukraść, czy nawet na chwilę wypożyczyć (na przykład od dziecka). Zrobienie odlewu i dorobienie klucza w zakładzie ślusarskim - to już prosta sprawa. Ostatnio pojawiła się zmodyfikowana wersja "pasówki" - tzw. pasówka z mydłem. Ze zrozumiałych względów nie będziemy metody tej szczegółowo opisywać.

Suwańscy policjanci prawie w ogóle nie mają do czynienia z włamaniem do mieszkań, których drzwi wyposażone są w porządne zamki (np. typu "Skarbiec" czy "Tytan"), których na żadną "pasówkę" nigdy się nie otworzy. Do tego poziomu naszym złodziejom na szczęście jeszcze bardzo daleko. Bez problemu radzą sobie zaś z wszelkimi odmianami "Łuczników".

- Zamontowanie zamka typu "Łucznik" jest prawie równoznaczne z tym, jakby drzwi w ogóle nie zamykać - twierdzą policjanci.

W gruncie rzeczy nie opłaca się więc oszczędzać ani na zamkach, ani na dodatkowym zabezpieczeniu wejścia do mieszkania np. bolcami uniemożliwiającym ich podważenie. Najlepsze podobno drzwi, reklamowane zresztą w programie "997", robi firma "Konsbud".

(ciąg dalszy na str. 2)



stwowych jeszcze bardziej. Włamywacze są przy tym niemal bezkarni. W Suwałkach wykrywa się jedynie co dziesiątego sprawcę włamania do budynku państwowego i co siódme do obiektu prywatnego. Gdy np. w Etku policja wyłapuje prawie połowę przestępców w obu kategoriach. Zanim więc stróżę porządku zaczyna skuteczniej tropić miejscowych złodziei, warto samego zatroszczyć się przynajmniej o to, by amatorom cudzej własności nie stwarzać niepotrzebnych okazji.

Rozpoznanie następuje zwykle dużo wcześniej niż kradzież.

- Kraty w oknach mieszkań - mówią policjanci z I

Radni obradowali

(dokończenie ze str. 1)

poprawek. Radni Lelus i Szturgulewski zwrócili jednak uwagę, że zgłaszanie poprawek w ostatniej chwili nie powinno mieć miejsca, a wszelkie zmiany winny być przedstawione wcześniej Komisji Statutowej. Mimo tych zastrzeżeń Rada zaakceptowała statut włącznie z poprawkami.

Zmiany w komisjach

Dotychczas działające komisje problemowe Rady były powołane jedynie do końca 1990 roku. Trzeba więc było powołać je na nowo. Postanowiono zmniejszyć ich liczbę do czterech: Komisji Ładu Przeszennego - na czele ze Sławomirem Paszkowskim, Komisji Gospodarczej, której szefuje Zygmunt Rybka, Komisji Spraw Społecznych z przewodniczącym Zbigniewem Filipkowskim oraz Komisji Rewizyjnej pod kierownictwem Wiesława Lelusa. Powołano także Komisję Dyscyplinarną II stopnia, której przewodniczy Franciszek Koza.

Znowu czynsze

Rada zdecydowana większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nowych zasad ustalania czynszów za lokale użytkowe, wynajmowane na podstawie umów nie zawieranych w drodze przetargu. Zgodnie z uchwałą Zarząd upoważniony został do negocjowania z najemcami nowych stawek czynszu. O jego wysokości decydować będą przede wszystkim dwa kryteria: atrakcyjność położenia lokalu oraz rodzaj prowadzonej działalności. Podobnie jak w przypadku opłat za grunty, miasto zostało podzielone na strefy handlowe:

- strefa I (obszar w śródmieściu ograniczony ulicami: Pl. Piłsudskiego, Brzostowskiego, Mickiewicza do nr 7, Kościuszki od nr 51, Chłodna, Waryńskiego do nr 21, Krótka, M. Konopnickiej, Noniewicza - pomiędzy Waryńskiego a Dwernickiego, Sejneńska, obszar znajdujący się w rejonie targowiska przy ul. Pułaskiego i ul. Nowomiejskiej).

W pierwszej strefie przewiduje się opłatę nie mniejszą niż 100 tys. za metr kwadratowy miesięcznie w przypadku handlu. Handel podstawowymi artykułami spożywczymi jest tańszy - 50 tys. za metr kwadratowy. Opłata za lokale usługowe w strefie I wynosi 30 tys. Zakłady gastronomiczne nie prowadzące sprze-

daży alkoholu, płać 20 tys. zł

- strefa II (obejmuje część śródmieścia i Osiedle Północ, ograniczona jest ulicami: Utratą - od rzeki do skrzyżowania z ul. Dwernickiego, Klonową, Moniuszki, Chopina, Kowalskiego, Lityńskiego, Szpitalną, Reja, Kościuszki, Suzina, M.C. Skłodowskiej, rz. Cz. Hańcza).

W strefie drugiej opłata za działalność handlową będzie wynosiła 70 tys. zł za metr kwadratowy miesięcznie, a w handlu podstawowymi artykułami spożywczymi 35 tys. Lokale usługowe w tym sektorze płać 25 tys. za metr, a gastronomia bez alkoholu i usługi bytowe - 15 tys.

- strefa III (obejmuje obszar poza I i II strefą)

W strefie trzeciej opłata będzie wynosiła: za handel - 30 tys. za handel podstawowymi artykułami spożywczymi - 15 tys. za usługi - 12 tys. a gastronomia bez alkoholu i usługi bytowe - 10 tys.

Ci, którzy prowadzą działalność gospodarczą, a nie korzystają z żadnych ulg podatkowych, mogą liczyć na 50 proc. ulgę od wynegocjowanej stawki.

Wysokość czynszów zawsze budziła emocje. Radny Szturgulewski protestował przeciwko ich podwyższeniu, argumentując, że wpłynie to na wzrost cen wielu artykułów, co z kolei uderzy w najbiedniejszych. Z nowymi stawkami nie zgadzali się też obecni na sesji przedstawiciele Zrzeszenia Prywatnego Handlu oraz Cechu Rzemiosł

Inwentaryzacja mienia

Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej Grzegorz Kochanowicz poinformował o stanie prac nad inwentaryzacją mienia komunalnego. Ze sprawozdania wynika, że zakończenie ewidencji mienia komunalnego Suwałk możliwe jest nie wcześniej niż przed końcem bieżącego roku.

Wątpliwości radnych

Grupa kilku radnych wniosła na początku sesji protest dotyczący prac Rady Miejskiej. W dokumencie zwrócono uwagę, że radni skupiają się nad sprawami mało istotnymi, kierują się często własnymi interesami w kwestiach o generalnym znaczeniu, że brak im inicjatywy. Postulowano wprowadzenie do porządku obrad XI Sesji punktu dotyczącego oceny dotychczasowej działalności Rady. W głosowaniu punkt ten jednak nie przeszedł

Sesja nadzwyczajna

Na wniosek Zarządu i Prezydenta wyznaczono termin następnej Sesji RM na 6.02.1991 r. Jej głównym tematem mają być opłaty lokalne. (aj)

Gwarancji nie udzielamy?!

W suwalskich sklepach, głównie prywatnych, można zauważyć napisy: "Na towar pochodzenia zagranicznego gwarancji nie udzielamy". Sprzedawcy myślą, że w ten sposób mogą uniknąć odpowiedzialności cywilnej. Klient może dochodzić jednak swoich praw z tytułu rękojmi za wady fizyczne towaru. Sprzedający jest zwolniony od odpowiedzialności tylko w przypadku, kiedy przed zakupem poinformuje nas o wadzie przedmiotu. W każdej innej sytuacji, jeżeli towar jest uszkodzony bądź niekompletny, nabywca może żądać jego wymiany lub zwrotu pieniędzy. Z roszczeniem z tytułu rękojmi za wady fizyczne towaru należy wystąpić w ciągu roku od daty nabycia. Klient musi mieć jakiś dowód na to, że zakupił towar w danym sklepie. W czasach dominacji sklepów państwowych umowy gwarancyjne obowiązywały powszechnie. Prywatni handlowcy nie zawsze jednak chcą udzielać gwarancji. Do redakcji dochodzą niepokojące głosy o stosowanych przez nich niewłaściwych praktykach. Jedną z klientek kupiła ostatnio telewizor w spółce "Domax", na który otrzymała gwarancję. Po stwierdzeniu wady towaru zgłosiła się do sklepu, którego obsługa zakomunikowała jej jednak, że reklamacji nie przyjmują i w ogóle nic to ich nie obchodzi. Nie dotrzymano warunków umowy, klientka skierowała więc sprawę do sądu.

(aj)

Kolej na firmy prywatne

Dodatkową szansę znalezienia pracy stwarzające niemal od roku przy Zarządzie R. "Pojezierze NSZZ "S" Biuro Ochrony Pracy. O dysponuje ono ponad stu zgłoszeniami wolnych. Najszybciej zatrudnić się mogą spawacze, ślusarze, dozorczy, księgowi, informatycy oraz daci na policjantów.

Biuro, które mieści się przy ulicy Kościuszki, jest codziennie w godz. 8 - 15. Jego pracownicy przede wszystkim bezrobotni, oczekują w tej ofercie prywatnych przedsiębiorców.

Rok w bibliotece

Z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Suwałkach oraz jej filii w ubiegłym roku korzystało 21 447 czytelników. Najmniej książek czytają rolnicy, najwięcej uczniacy i młodzież do 18 roku życia. Największą popularnością cieszą się pozycje z dziedziny psychologii, socjologii, historii i religioznawstwa.

Ostatnio dział informacyjno - bibliograficzny gacjony został o kserokopiarce, która jest do dyspozycji wszystkich czytelników za niewielką opłatą.

W roku 1990 biblioteka otrzymała na zakup książek 106 mln 859 tys. Tegoroczna dotacja czeka na zatwierdzenie. W ubiegłym roku czytelnicy wódzka prowadziła prenumeratę 95 tytułów wych. W 1989 zamówiono 142. W tym roku wiono raczej na jakość, niż na ilość. Wśród napisów dużą popularnością cieszą się: tygodnik "Suwałki", "Tygodnik Literacki", prasa kobieca. Czytelnicy najczęściej sięgają po "Gazetę Wyborczą" i "Rzeczpospolitą", a z prasy regionalnej po "Tygodnik Suwałki", "Tygodnik Północny", "Kurier Poranny". Ze względu na ceny prasy w roku 1990 liczba czytelników uległa podwojeniu w porównaniu z ubiegłymi latami.

Przy bibliotece czwarty rok prowadzi dział Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza. Raz w miesiącu odbywają się spotkania ze znanymi w kraju i zagranicą autorami literatury polskiej, pisarzami i krytykami. Gośćmi Towarzystwa byli m.in.: prof. Janiński z Krakowa, prof. Alina Kowalczykowa, prof. Andrzej Bujnicki, doc. Krystyna Jakowska, dr Zbigniew Chojnowski z Olsztyna. Na luty tego roku planowany jest odczyt doc. Krukowskiej z Białegostoku na temat "Tadeusza". W marcu być może przyjedzie prof. Artur Hutnikiewicz z Torunia. Spotkania z takimi i takimi imiennymi i twórcami literatury towarzyszący działalności Biblioteki Bogusławy Miszkiewicz z Towarzystwem Literackim i jego prezesem Markiem Urbanowiczem. Działalność biblioteczna mieści się siedziba Towarzystwa, biblioteka pokrywa też koszty związane z pobycem prelegentów Towarzystwa w Suwałkach.

"Pasówki", alarmy...

(dokończenie ze str. 1)

Przebieg przez coś takiego można już tylko przy pomocy granatu.

W mieście pojawiło się ostatnio parę firm zajmujących się m.in. instalacją alarmów. Za dwa do czterech milionów można sobie zafundować alarm, który po podłączeniu zaczyna działać, gdy w mieszkaniu jest jakikolwiek ruch. Zdaniem policjantów alarmy mają jedną wadę. Bardzo prężnie nie reagują na sygnały rozlegające się jedynie w mieszkaniu i jego najbliższej okolicy. Dla niektórych sąsiadów nie jest to wystarczający powód do działania.

- Idealne byłoby - mówią policjanci - gdyby jedna z końcówek instalacji alarmowej dochodziła do mieszkania sąsiedniego. Wówczas bardziej to by chyba mobilizowało ludzi do informowania nas o włamaniach.

Instalacje alarmowe nie sprawdzają się szczególnie w przypadku sklepów. Co z tego, że syrena wyje na pół ulicy, kiedy do komisariatu daleko, a nikt z okolicznych mieszkańców nie kwapi się, by zatelefonować na policję.

Większość problemów związanych z włamaniami do

mieszkań i różnych obiektów powinien rozwiązać system DGG - 16. Zasada działania jest prosta. W mieszkaniach instaluje się specjalne czujniki, które reagują na każdy ruch, czy zmianę temperatury. Czujnik podłącza się do telefonu i tą drogą sygnalizuje przelocny jest (bezdźwięcznie) do specjalnego pulpitu zlokalizowanego w komisariacie policji. Na monitorze tego pulpitu pojawiają się wszelkie niezbędne dane o miejscu, z adresem włącznie. Zanim włączy się alarm, spozstrzeże, policja jest już na miejscu. System DGG - 16 sprawdził się w paru miejscach w kraju. Suwałki policja czyni starania, by zainstalować go również w naszym mieście. Koszt całości - 150 mln zł. W finansowanie czego policji oczywiście nie stać, najczęściej chęć partycypowania w kosztach wyrażają już kilka suwalskich firm. Oczekuje się na kolejne zgłoszenia. System DGG - 16 obliczony jest na 10 tys. abonentów. Biorąc pod uwagę fakt, że w Suwałkach działa około 8 tys. telefonów, każdy chętny może mógł chronić swoje mieszkanie właśnie w ten sposób. Przewiduje się, że opłata za podłączenie DGG - 16 nie będzie zbyt wygórowana. O szczegóły poinformujemy wkrótce.

Pieskie życie

Każdy pies w prowizorycznym schronisku zorganizowanym przez PGKiM przebywa dwa tygodnie. Potem przychodzi weterynarz. Zwierzęta obozwardnia się za pomocą specjalnego środka dodawanego do karmy. Ostatecznie uśmierca się je zastrzykami. Pse trupy wywożone są do "Bacutilu".



Parę dni temu, jak co roku, PGKiM ogłosiło akcję wytapywania bezpańskich psów. Od czasu, gdy kilku pracowników przedsiębiorstwa zostało pogryzionych i trzeba im było zaaplikować serie bolesnych zastrzyków, zaprzestano łapania psów po podwórkach w specjalne siatki i transportowania ich do schroniska. Cała akcja polega dziś na zachęcaniu ludzi do przyprowadzania zwierząt na miejsce. Zachęcać mają ceny - w tym roku 20 tys. za psa małego i 40 - za dużego.

- Zróznicowanie wynika z tego - tłumaczą w PGKiM - że małego psa o wiele łatwiej złapać. A te duże są

zwykle dla otoczenia znacznie bardziej uciążliwe i niebezpieczne.

W poprzednich latach zdarzało się, że do schroniska trafiało nawet ponad 200 psów. Przyprowadzają je głównie dzieci, które w ten sposób chcą dorobić do "kieszonkowego". Czasami pojawiają się też "hurtowi" dostawcy przyprowadzający po 10 - 15 psów jednocześnie. Przez wiele lat stała "klientką" schroniska była także pewna pani z Sejneńskiej, lecz ostatnio przestała się już pojawiać.

Nikt nie wie, ile bezpańskich psów biega po Suwałkach. Jedni mówią o setkach, inni nawet o tysiącach. Do schroniska PGKiM trafiają najczęściej zwykłe kundlie. W jednej klatce umieszcza się z reguły po dziesięć sztuk. Opiekujący się nimi pracownicy twierdzą, że psy są bardzo spokojne, nie gryzą się, nie ujadają. Jakby przeczuwały... Rzadko zdarza się, by wśród

zwierząt ze schroniska był pies mający swojego właściciela. Jeżeli jednak ma - żeby go odzyskać trzeba zapłacić podwójną cenę (40 tys. za psa małego i 80 za dużego). Nie zdarza się praktycznie, by ktoś, kto chce mieć psa, kupił go właśnie w schronisku. Zwykle więc jak zwierzę raz tu trafi, jego los jest przesądzony.

Tegoroczna akcja wytapywania bezpańskich psów będzie trwała aż do skutku, tzn. do momentu, gdy ludzie przestaną przyprowadzać je do schroniska. Zainteresowanym przypominamy, że schronisko to mieści się w siedzibie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ulicy Sejneńskiej.

ULICE SUWAŃK



Konopnickiej

Po przedłużeniu w latach 40. XIX w. obecnej ulicy L. Waryńskiego w kierunku wschodnim poza dzisiejszą ul. T. Noniewicza powstała możliwość połączenia jej z Nowym Rynkiem, czyli Parkiem M. Konopnickiej. Ta ulica otrzymała nazwę: Nowa. W 1863 r. pisano, że "utworzoną jest od lat kilkunastu, przy której z obu stron od dawna są wzniesione zabudowania należące do 15 właścicieli placów... mieści się (w nich) kilkadziesiąt rodzin". Od lat 70. XIX w. aż do odzyskania niepodległości nosiła nazwę: Stolarska. Później otrzymała imię znanego suwałczanina, dr Aleksandra Bakinowskiego.

Urodził się w 1839 r. w folwarku Kurdymokszty w rodzinie jego dzierżawców Józefa i Magdaleny. Po ukończeniu nauki w suwałskim gimnazjum wstąpił do Akademii Medyko-Chirurgicznej, a później do Szkoły Głównej w Warszawie. W 1863 zakończył studia w stopniu lekarza. Do 1877 r. był lekarzem szpitala św. Szymona w Sejnach. Po przeniesieniu się do Suwałk przez 4 lata pracował w szpitalu starozakonnym. W 1881 związał się na ponad dziesięć lat ze szpitalem św. Piotra i Pawła. Od 1892 r. zajmował posadę lekarza miasta Suwałki, pełniąc równocześnie funkcję wiceprezesa Suwałskiego Towarzystwa Lekarskiego. Zmarł 24 sierpnia 1917 r. w Suwałkach. Pochowany

jest na miejscowym cmentarzu.

Po II wojnie światowej zmieniono nazwę ulicy na Marcina Kasprzaka, a ostatnio na Marii Konopnickiej.

Andrzej Matusiewicz

UM przypomina

że weszło już w życie rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie wyższych stawek podatku od środków transportu. Podatek za cały rok wynosi:

- od motorowerów - 8.400 zł
- od motocykli z silnikami o pojemności skokowej
 - do 50 cm³ włącznie - 15.600 zł
 - powyżej 50 cm³ do 350 cm³ - 18.000 zł
 - powyżej 350 cm³ - 22.800 zł
- od samochodów osobowych z sil. o poj. skok.
 - do 900 cm³ włącznie - 28.800 zł
 - powyżej 900 cm³ do 1.300 cm³ włącznie - 58.800 zł
 - powyżej 1.300 cm³ do 1.500 cm³ włącznie - 75.000 zł
 - powyżej 1.500 cm³ do 1.800 cm³ włącznie - 234.000 zł
 - powyżej 1.800 cm³ z wyj. sam. "Warszawa" - 401.400 zł
 - od sam. marki "Warszawa" - 93.600 zł
- od samochodów osobowych:
 - z silnikiem nie charakteryzującym się poj. skokową - 187.200 zł
 - z napędem elektrycznym - 40.200 zł

Wpłaty należy uiszczać do 15 lutego.

"Tygodnik Suwałski", wydawca: **Wojewódzki Dom Kultury** oraz **Prezydent Miasta Suwałk**. Adres: Suwałki, ul. Noniewicza 71. Tel. 59-60 i 23-53 w. 26. tlx. 5221
 Redagują: **Wojciech Drażba, Kazimierz Gomułka (red. graf.), Andrzej Jankiewicz, Tomasz Kubaszewski (red.nacz.)** oraz **współpracownicy**.
 Skład komputerowy i druk: WDK Suwałki. Numer indeksu: 379948.
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

INFORMATO

Sklepy. W sobotę 26.01 sklepy czynne w godz. 12: Nr 19 ul. Noniewicza ("stodoła"); w godz. 12.30: Nr 10 ul. Waryńskiego; w godz. 7 - 13: Sejneńska, Nr 11 ul. Polna, Nr 14 Dworzec PK ul. Wigierska, Nr 37 ul. Akacja; w godz. 7 - 21: Andersa, Nr 5 ul. Lityńskiego, Nr 6 ul. Waryńska, Nr 12 ul. Chopina, Nr 18 ul. Reja, Nr 25 ul. Nowomiejska, Nr 34 ul. Buczka; w godz. 8 - 16: Nr 1 ul. Kałuzka; w godz. 9 - 15: Nr 30 ul. Noniewicza.

W niedzielę 27.01 zapraszają - w godz. 7 - 21: ul. Sejneńska, Nr 7 ul. Pułaskiego, Nr 12 ul. Chopina, Nr 25 ul. Nowomiejska; w godz. 13 - 18: Nr 1 ul. Kałuzka; w godz. 7 - 14: Nr 32 ul. Kowalskiego; w godz. 13: Nr 26 ul. Kościuszki; w godz. 7 - 11: Nr 4 ul. Pułaskiego.

Kino "Bałtyk"
 27 - 311 - "Kickboxer" - USA (15 l) godz. 19.
 1 - 511 - "Klejnot Nilu" - USA

SAT-CLUB WDK
 28.01 - 3.02 - "Kaczor Howard" b/o (kol. SF), "Jeden bilet dla dwóch" 12 l (kol. "Emanuelle I" (erotyczny)

Kabaret "Długi" wystąpi w Suwałkach.
 7.02. Sala Urzędu Wojewódzkiego godz. 19.00. Bilety do nabycia STK ul. Ciesielska 15.



LISTY

Ze względu na potrzebę podjęcia przez państwo w sprawie dostępnym jej środków prawnych w sprawie dotyczących przekształceń własnościowych szkoda Skarbu Państwa, informuję, że w dniu 24 stycznia 1990 r. weszła w życie ustawa z dnia 24 stycznia 1990 r. o zwrocie korzyści uzyskanych nieuczciwie kosztem Skarbu Państwa lub innych prawnych osób prawnych (Dz. U. nr 44 poz. 1000), która stworzyła prawne podstawy do wyrobu strat, jakie wskutek rozluźnienia kontroli nad sposobem dysponowania majątkiem państwowym poniosł Skarb Państwa i przedsiębiorstwa państwowe na rzecz osób wykorzystujących swą pozycję w administracji gospodarczej, w aparacie państwa, bądź w administracji państwowej. O sposobie wysokości wyrównania strat, a w ostatecznym rozwiązaniu takich niekorzystnych dla Skarbu Państwa umów rozstrzygać będzie Sąd Wojewódzki.

Podmiotami uprawnionymi do występowania z wyższymi żądaniem są osoby prawne, które poniosły stratę, ich organy założycielskie, radcowie lub organy samorządu terytorialnego. Zwrócić należy uwagę, że ustawa wprowadza krótki termin do wytaczenia takich powództw, wynosi on tylko jeden rok od jej wejścia w życie, tego też względu celowym jest, aby uprawnione podmioty dokonały pilnie analizy podjętych decyzji prawnych przenoszących własność lub prawa majątkowe na niepaństwowe osoby lub osoby fizyczne pod kątem strat, jakie z tytułu poniosły, i wytoczenie powództwa.

Organa prokuratury, w miarę posiadanych możliwości, gotowe są do udzielenia tym podmiotom niezbędnej pomocy w toku postępowania sądowego ich wniosków. Niezbędne informacje w tego rodzaju sprawach można uzyskać w Prokuraturze Wojewódzkiej w Suwałkach - IV piętro Urzędu Wojewódzkiego, ul. Noniewicza 10, pokój 441, tel. 75-60-10-10.

Prokurator
Krzysztof Truszczyński

Przeczytać
o



James Jones "Cienka Czerwona Linia"

James Jones - niezjący pisarz amerykański zapisał się w świadomości polskich czytelników głównie powieściami: "Stąd do wieczności", "Cienka czerwona linia". Obie odniosły wielki sukces, miały liczne przekłady, zostały filmowane.

James Jones oddał swoje pióro wojnie, a właściwie wojnie, której nie uczestniczył. "Cienka czerwona linia" ukazuje losy grupy żołnierzy amerykańskich, która bierze udział w walkach z Japonkami podczas inwazji na Guadalcanal. Poza tym wszystkim, co niesie z sobą wojna, wymaga od człowieka każda wojna - bo wojna odznacza na Dalekim Wschodzie - okrutnego klimatu podzwrotnikowego buszu, całkowitej bezwzględności przeciwnika i tożsamości walk. Toteż cienka czerwona linia między liniami między rozsądkiem a szaleństwem.

ROBERT LUDLUM

przesyłka
z
SALONIK



"Przesyłka z Salonik" jest książką należąca do małego u nas znanego gatunku fantastyki politycznej, osadzonej w realiach historii najnowszej. Akcja fantastyczna i rzeczywiste zdarzenia wzajemnie się tu przeplatają.

Nie znający tej konwencji czytelnik może mieć wrażenie, że ma do czynienia z serią prawdziwych wydarzeń, zwłaszcza gdy autor napisał rzecz sugestywnie i z talentem...

Przedstawiamy więc, że ukazana w realiach historii najnowszej walka o zawartość tajemniczej przesyłki jest fikcyjna i wszystkie osoby występujące w powieści powołała do życia wyobraźnia autora, a ewentualne szukanie ich odpowiedników w rzeczywistości jest działaniem czytelnika na ryzyko własne.

JOHN IRVING



ŚWIAT WEDŁUG GARPA

"Świat według Garpa" w sposób arcykomiczny (albo raczej tragikomiczny) opowiada historię życia młodego pisarza w latach 70. ...Jak głoszą krytycy, Irving sparodiował tu własny proces rozwoju literackiego, wykorzystując

świadectwa młodego pisarza w dzisiejszym społeczeństwie, w którym liczą się głównie wartości komercyjne i widowiskowe sukcesy.

Wszystkie książki są do kupienia w księgarni "Białe Kruk" przy ul. Kościuszki 37 oraz w stoiskach księgarskich zlokalizowanych w "Arkadii".

POD CZUJNYM OKIEM KRÓLOWEJ

Wychowanie dla demokracji nie jest wcale łatwe. Wiedzą coś o tym ... słuchacze Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, bo jest to jeden z przedmiotów objętych programem nauczania. Jednak cała szesnastka kandydatów na anglistów szczęśliwie przebrnęła przez egzamin ze znajomości geografii, historii i życia w USA. Podczas pierwszej sesji musieli się też wykazać znajomością fonetyki, gramatyki oraz umiejętnościami praktycznego posługiwania się językiem angielskim. Przed paroma miesiącami przeszli przez ciężkie sito egzaminu wstępnego przygotowanego przez pracowników Uniwersytetu Gdańskiego (odpadło 40 osób).

Suwalskie kolegium jest jednym z 50 w Polsce. Powstało z inicjatywy kuratorium, dzięki życzliwości ze strony Instytutu Anglistyki UG, gdzie mamy "swojego człowieka" (zapewnienie kuratoriów naukowej wyższej uczelni było warunkiem koniecznym powołania przez MEN).

- Zgodziłem się przyjechać do Suwałk z sentymentu do rodzinnego miasta, do przyjaciół. Kontynuuję w pewnym sensie dzieło mojej Mamy. Namówił mnie do podjęcia tej decyzji szkolny kolega Janusz Augustynowicz, który przyjechał do Gdańska z ówczesnym wicekuratorem p. St. Grodzkim. Byłoby dobrze, gdyby w Suwałkach więcej się działo. Myślę, że to kolegium ma szansę istnienia, znalazło wielu sprzymierzeńców w suwalskim kuratorium. Może w przyszłości nasze miasto stanie się ośrodkiem akademickim? Na świecie sławne uczelnie mają przecież swe siedziby w małych ośrodkach, które dopiero dzięki rozkwitowi życia naukowego same też się rozwijają - mówi doc. dr hab. R. Kalisz, który co 2 tygodnie przyjeżdża do Suwałk na 8 godz. zajęć.

Wykładowcami kolegium są także: jego dyrektorka p. E. Rzemieniewska, p. M. Wierzińska, p. B. Chimento oraz p. H. Łaskowska prowadząca lektorat j. francuskiego.

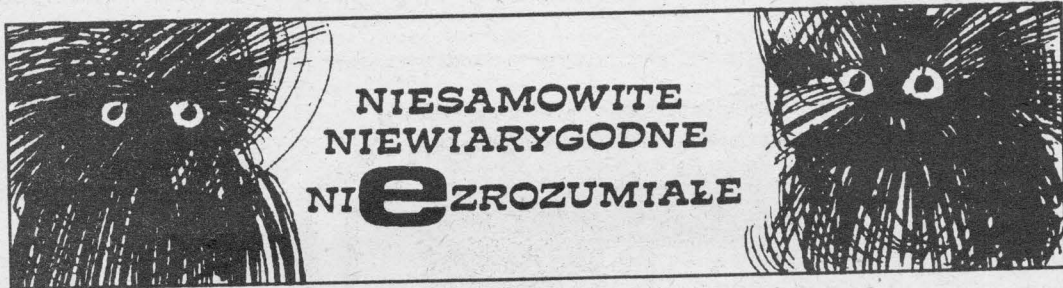
Doc. Kalisz jest zadowolony z poziomu i postępowych suwalskich podopiecznych (nie są gorsi od studentów I roku anglistyki). Wielu z nich zdobywa tu swój drugi zawód, część musi godzić naukę z obowiązkami rodzinnymi. Zupełnie innym problemem, jest czy w przyszłości zechcą rzeczywiście być nauczycielami. Pani dyrektor ma nadzieję, że nikt nie potraktuje nauki w kolegium jako bezpłatnych fachowych korepetycji... W Białymstoku problem ten został rozwiązany przez

Fundację Batorego, która sfinansowała pełne wyposażenie kolegium, żądając w zamian podpisania umowy zobowiązującej absolwenta do pracy w szkole przez 3 lata lub do zwrotu kosztów kształcenia w przypadku przerwania nauki. U nas koszty funkcjonowania kolegium pokrywa kuratorium. Zakupiono już magnetowidy, trwa wyposażenie laboratorium (16 kabin współpracujących z telewizorem i video), instalowanie anteny do odbioru telewizji satelitarnej. W planach jest pracownia komputerowa. Przez kilka miesięcy udało się zgromadzić spory księgozbiór (1169 vol.). Większość książek to dar Polonii brytyjskiej, inne pochodzą z Ambasady USA i zakupów własnych. Nie widać wprawdzie obiecywanych przez ministerstwo podręczników, ale są już nawiązane wstępne kontakty z brytyjską organizacją "Pace" nastawioną na udzielanie fachowej pomocy nowym kolegiom.

Nie można też nie docenić roli Korpusu Pokoju (Peace Corps). Ta amerykańska organizacja założona przez J. F. Kennedy'ego, której wolontariusze przez 29 lat pracowali w 100 krajach świata, przysłała do Polski latem 1990 r. na zaproszenie naszego rządu 60-osobową grupę nauczycieli j. angielskiego. W naszym kolegium pracuje Miss Beth Chimento, absolwentka Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley - jednego z najlepszych uniwersytetów na świecie.

W przyszłym roku NKJO w Suwałkach ma się powiększyć o 3 grupy. Byłoby dobrze, gdyby udało się zorganizować również kurs działający w systemie zaocznym dla uczących już w szkołach osób o niepełnych kwalifikacjach. P. Rzemieniewska nie jest jednak pewna, czy udałoby się jej zwerbować wystarczającą liczbę wykładowców. Pomoc kadrową obiecuje p. Kalisz, który już namawia kolegów do regularnego odwiedzania Suwałk, a także myśli o zorganizowaniu stażu w swym instytucie dla suwalskich wykładowców. Doświadczeń na razie niewiele, za to dużo na ostatnim piętrem dawnego "komitetu" zapału, uporu w dążeniu do celu i optymizmu. Wprawdzie przyzwyczajona do odpowiedzialności za słowo pani dyrektor Rzemieniewska już parę razy odczuła efekty beztróskich obietnic składanych przez wielu urzędników, ale nie pozwoli się zniechęcić. Zwłaszcza, że wszystkim jej poczynaniom przygląda się z okazałego portretu Her Majesty Queen Elizabeth II...

/bg/



NIESAMOWITE
NIEWIARYGODNE
NIEZROZUMIAŁE

Nie potrafimy, niestety, udzielić sensownej odpowiedzi mieszkańcom pytającym o powód ciemności panującej na ulicach śródmieścia Suwałk ("mrocznym" przykładem jest chociażby ul. Chłódna). Suwałki to nie Bagdad. Zaciemnienie nie jest potrzebne. Nawet zmodernizowane rakiety Scud do miasta naszego nie dolecą.

Przy kościele na Chopina stoi tablica informacyjna Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarności" (!?). Jedyną eksponowaną na niej treścią jest rozkład lekcji religii. Nie wiemy, kogo ów plan zajęć dotyczy - członków Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarności", czy dzieci z pobliskiej szkoły podstawowej?

Przed trzema tygodniami w "Niesamowitych..." podaliśmy w wątpliwość sprawność naszej policji. Przypomnijmy, że chodziło o małałatów bezkarnie tłuczonych szyby w pawilonie "Arkadia". Jak się okazało, pijani chuligani wybili w sumie pięć szyb wartych 2,3 mln zł. Policjanci akcja zakończyli się pełnym sukcesem. Osiem osób zawieziono do Izby Wyrzecznień. Dwóm przedstawiono zarzuty z art. 212 par. 1 kk., a w stosunku do pięciu osób sporządzono wnioski o ukaranie przez Kolegium ds. Wykroczeń.

Ogłoszenia drobne

ALUX - PROFESJONALNE SYSTEMY ALARMOWE, Sosnowski, Suwańki, tel. 57-10

Wypożyczalnia KASET VIDEO. Wysoka jakość, niskie ceny, Suwańki, ul. Kasztanowa 24, tel. 23-18

Wynajmę kawalerkę, tel. 47-95

Zaginął czarny przegowany bokser wymagający leczenia. Suwańki, tel. 62-624. Nagroda!

Wynajmę mieszkanie w Suwańkach. Tel. 29-42 (po 20.00)



"SAT-CLUB"
ZAPRASZA MŁODZIEŻ
NA FILMOWE FERIE

31.01. Dom Smoka	g. 14.00
Kaczor Howard	g. 16.00
1.02. Wielka Draka w Chińskiej	
Dzielnicy	g. 14.00
Kaczor Howard	g. 16.00
2.02. Kaczor Howard	g. 14.00
3.02. Kaczor Howard	g. 14.00
4.02. Czerwonowłosa	
Sonja	g. 14.00
Ostatni Smok	g. 16.00
5.02. Gwiazdne Wojny	g. 13.30
Ostatni Smok	g. 16.00
6.02. Imperium	
kontratakuje	g. 13.30
Ostatni Smok	g. 16.00
7.02. Powrót Jedi	g. 13.30
Ostatni Smok	g. 16.00

Sklep o pow. 48 m²

w pasażu handlowym
 Suwańki, ul. Noniewicza 14 A

wydzierżawię

Oferty proszę zgłaszać
 tel. 32-73 po godz. 19.00

Nowo powstała
Hurtownia
Artykułów Spożywczych i Przemysłowych

"SADA"

przy ul. Bakałarskiej 19 A

zaprasza

od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 14.00

Wyrazy głębokiego współczucia Tadeuszowi Walczakowi z powodu śmierci Ojca składają uczniowie, rodzice i współpracownicy ze Szkoły Podstawowej w Fornetce.

SZKOLNY ZWIĄZEK SPORTOWY

zaprasza dzieci i młodzież z Suwańk

na Blok Imprez Sportowo - Rekreacyjnych w czasie ferii zimowych

30.01.91 r. - Turniej Piłki Nożnej Chłopców - Sala SP 1, godz. 11.00

30.01.91 r. - Turniej Szachowy - MDK, godz. 11.00

31.01.91 r. - Turniej Tenisa Stołowego Dz. i Chł. - Sala SP 1, godz. 11.00

31.01.91 r. - Turniej Szachowy - MDK, godz. 11.00

1.02.91 r. - Turniej Piłki Koszykowej Dz. i Chł. - Sala SP 5 godz. 11.00

1.02.91 r. - Turniej Szachowy - Finał - MDK, godz. 11.00

2.02.91 r. - Turniej Piłki Siatkowej Dz. - Sala SP 5, godz. 11.00

3.02.91 r. - Turniej Piłki Siatkowej Chł. - Sala SP 5, godz. 11.00

4.02.91 r. - Turniej Badmintonu - Hala OSiR, godz. 10.00

5.02.91 r. - Turniej Piłki Nożnej Szkół Wiejskich - Sala SP 1, godz. 11.00

5.02.91 r. - Turniej Piłki Nożnej - Finał - Sala SP 1, godz. 11.00

6.02.91 r. - Turniej Tenisa Stołowego Dz. i Chł. - Sala SP 5, godz. 11.00

7.02.91 r. - Biegi Przełajowe - Stadion Szkolny, godz. 11.00

8.02.91 r. - Biegi Narciarskie - Jasionowo, godz. 11.00

Kategorie wiekowe:

Klasa V - VI - roczniki 1978/79

Klasa VII - VII - roczniki 1976/77

Szkoły średnie - rocznik 1975 i młodszy

W dyscyplinach zespołowych drużyna liczy maksymalnie 6 osób. Obowiązuje zasada "dzikich drużyn"

Adresy poszczególnych miejsc rozgrywania imprez:

Hala OSiR - ul. Wojska Polskiego 2

Sala SP 1 - ul. Dwernickiego

Sala SP 5 - ul. Nowomiejska

Sala Ośrodka Szkolno - Wychowawczego, ul. Przytorowa 8

Młodzieżowy Dom Kultury - ul. Noniewicza 12

Stadion Szkolny - ul. Wojska Polskiego 17

Jasionowo - końcowy przystanek MPK nr 7, 17.

"Sport dla każdego"

PROPONUJEMY
FILMOWANIE KAMERA
VIDEO

WYSOKA JAKOŚĆ NAGRANIA
KONKURENCYJNE CENY

MOŻLIWOŚĆ MONTAŻU
ORAZ OPRACOWANIA
DZWIĘKOWEGO

WDK, UL. NONIEWICZA 71
TEL. 5960 w. 28
PRACOWNIA FILMOWA